

Sygn. akt VI ACa 801/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Agata Wolkenberg

Sędziowie: Krzysztof Tucharz

del. Grzegorz Tyliński (spr.)

Protokolant: Aleksandra Niewiadomska

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2021 r. w W.

na rozprawie

sprawy z powództwa B. K.

przeciwko A. D. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 23 kwietnia 2020 r., sygn. akt (...)

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. akt VI ACa 801/20

UZASADNIENIE

Powód B. K. domagał się zasądzenia od pozwanej A. D. (2) kwoty 127 200 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wezwania do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana A. D. (1) wносиła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2020 r. (sygn. akt (...)) Sąd Okręgowy w W.: oddalił powództwo (punkt I.) oraz zasądził od B. K. na rzecz A. D. (1) kwotę 5 147 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Rozstrzygnięcie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Z uwagi na: sposób formułowania roszczenia przez powoda oraz brak dołączenia do pozwu jakichkolwiek dowodów na potwierdzenie przepływów majątkowych pomiędzy stronami (potwierzeń przelewów powołanych w treści uzasadnienia pozwu), jak również stanowisko procesowe pozwanej zawarte w odpowiedzi na pozew, zachodziły przesłanki do wydania wyroku oddalającego powództwo na posiedzeniu niejawnym (art. 148¹ § 1 k. p. c.). Sąd I

instancji zwrócił uwagę, iż jedynym wnioskiem dowodowym zgłoszonym przez powoda w pozwie, był wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczność przekazania przez powoda pozwanej łącznie kwoty 127 200 zł, ustaleń stron co do sposobu jej zwrotu. Pozwana jednak zaprzeczyła w odpowiedzi na pozew, aby otrzymała od powoda taką sumę pieniężną. W tej sytuacji Sąd ten uznał wyznaczenie posiedzenia jawnego i dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron za zbędne. Zwrócono w tym zakresie uwagę, iż dowód z przesłuchania stron w ramach postępowania cywilnego, ma charakter uzupełniający postępowanie dowodowe. W przypadku gdy strony procesu, pozostają w sporze, co do podstaw faktycznych w oparciu o które formułowane jest powództwo, powołują go w celu wykazania odmiennych okoliczności, wyznaczenie rozprawy w celem przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron było. Sam dowód z przesłuchania stron, wobec negatywnego stanowiska procesowego pozwanej, nie mógł stanowić dowodu pozwalającego na uwzględnienie powództwa. Ciężar dowodu wykazania twierdzeń w oparciu o które formułowano sporne roszczenie o zapłatę, stosownie do art. 6 k. c. w zw. z art. 232 k. p. c. spoczywał na powodzie. Strona powodowa nie złożyła tymczasem wraz z pozwem, żadnego dowodu świadczącego o przepływach majątkowych między stronami we wskazywanym przez strony okresie wspólnego pożycia. Powód w treści pozwu powołał się wprawdzie na bliżej niesprecyzowane potwierdzenia przelewów. Nie złożono ich jednak wraz z pozwem. Co istotne, nie uwzględniono ich także w spisie załączników do pozwu, co wyłącza ewentualne niedopatrzenie ze strony profesjonalnego pełnomocnika procesowego.

W takiej sytuacji zwrócono uwagę, iż roszczenie powoda zważywszy na treść uzasadnienia pozwu można było kwalifikować na podstawie art. 405 k. c. jako żądanie zwrotu przez pozwaną bezpodstawnego wzbogacenia otrzymanego od powoda lub na podstawie art. 720 k. c., jako zwrot pożyczki. Bez względu na przyjętą podstawę rozstrzygnięcia, braki dowodowe ze strony powoda, reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika, uniemożliwiały na pozytywne dla powoda rozstrzygnięcie. Konsekwencją zaprezentowanych wyżej rozważań było oddalenie wniosków dowodowych zawartych w pkt 2 pozwu oraz pkt 5 odpowiedzi na pozew, stwierdzenie, że zachodzą podstawy do wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym, oddalenie powództwa ze względu na brak wykazania przez powoda zasadności formułowanego roszczenia o zapłatę.

Sąd Okręgowy w pisemnych motywach wyroku z dnia 23 kwietnia 2020 r. dodatkowo zwrócił uwagę, iż w jego ocenie nie zachodziła negatywna przesłanka do wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym, o której mowa w art. 148¹ § 3 k. p. c. W pkt 4 petitum pozwu sformułowano wniosek o „rozpoznanie sprawy pod nieobecność powoda bądź jego pełnomocnika”. Przedmiotowego wniosku, zważywszy na profesjonalne zastępstwo procesowe, nie sposób postrzegać jako jednoznacznego żądania przeprowadzenia rozprawy tj. wyznaczenia przez sąd posiedzenia jawnego. Żądanie „rozpoznania sprawy pod swoją nieobecność” było zdaniem Sądu Okręgowego formą obrony przed zawieszeniem postępowania (art. 177 § 1 pkt 5 k. p. c.), tudzież wydaniem wyroku zaocznego (art. 342 § 2 k. p. c.), nie zaś przed wydaniem wyroku na posiedzeniu niejawnym.

O kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k. p. c. w zw. z art. 99 k. p. c.

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 kwietnia 2020 r. wniósł powód B. K., zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie art. 148¹ k. p. c. poprzez jego zastosowanie i rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym, jak również oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie stron, mimo iż wniosek ten został złożony zgodnie przez obie strony oraz naruszenie art. 130 § 1 k. p. c. poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy;
2. naruszenie art. 405 - 410 k. c. poprzez ich niezastosowanie i oddalenie powództwa.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu ze wskazaniem, iż Sąd ten winien przeprowadzić dowód z przesłuchania stron oraz dokumentów wymienionych w pozwie i załączonych do niniejszej apelacji oraz o pozostawienie Sądowi I instancji rozstrzygnięcia o kosztach sądowych za I i II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda winna być uznana za skuteczną, zaś zaskarżone orzeczenie nie mogło się ostać.

I tak zwrócić należy uwagę, iż stosownie do art. 148¹ § 1 Kodeksu postępowania cywilnego sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Zgodnie zaś z § 3 tego uregulowania rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w pierwszym piśmie procesowym złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że pozwany uznał powództwo. Dokonując wykładni powyższego uregulowania uznać należało, iż ma ono charakter wyjątkowy, albowiem zasadą jest rozpoznawanie spraw na rozprawie (art. 148 § 1 k. p. c.). Tym samym za niedopuszczalne należało uznać, iż rozszerzająca wykładnia tego uregulowania nie była możliwa.

Spostrzeżenie to jest o tyle istotne, iż w pierwszej kolejności już w pozwie powód wnosił o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, który to dowód wymaga przeprowadzenia rozpraw. W orzecnictwie sądów powszechnych wyrażany był już pogląd (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 24 maja 2019 r., sygn. akt I ACa 102/19), zgodnie z którym Zawarcie w treści pozwu wniosków dowodowych, których przeprowadzenie może nastąpić wyłącznie na rozprawie, jest równoznaczne ze złożeniem wniosku o przeprowadzenie rozprawy w rozumieniu art. 148¹ § 3 k. p. c. W takiej sytuacji jedynie uznanie powództwa uprawnia do wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym. Sąd Apelacyjny w tym składzie pogląd ten w pełni podziela. Dodatkowo w realiach niniejszej sprawy zwrócić należało uwagę, iż rozważań tych nie zmienia zaprezentowane w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku stanowisko, zgodnie z którym ten wniosek dowodowy Sąd Okręgowy uznał za niezasadny. Rozróżnić należy zasadność wniosku dowodowego, który przeprowadzony może być jedynie na rozprawie od wniosku o przeprowadzenie rozprawy. Nawet jeżeli taki wniosek dowodowy ostatecznie nie zostanie uwzględniony, nie spowoduje to wyeliminowania tak złożonego wniosku strony o przeprowadzenie rozprawy. Nałożenie na stronę konieczności złożenia dodatkowego wniosku o przeprowadzenie rozprawy, w sytuacji w której strona oferuje materiał procesowy, którego zgromadzenie wymaga przeprowadzenia takiej rozprawy, byłoby zbyt daleko idącym formalizmem. Mając na uwadze, iż w takiej sytuacji zaistniały przesłanki wskazane w art. 148 § 3 k. p. c. wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym nie było możliwe.

W sprawie zachodzi jednak dodatkowa okoliczność wskazująca, iż zarzut naruszenia art. 148¹ k. p. c. był trafny. Zwrócić bowiem należy uwagę, iż zastosowanie trybu z tego uregulowania – rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym należy do uprawnień, nie zaś do obowiązków sądu, i każdorazowo powinno być poprzedzone wnikliwą oceną co do następstw braku wyznaczenia rozprawy. Jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieudowodnione (co nie przeszkodziło jednak w pominięciu oferowanych przez powoda dowodów, które Sąd Okręgowy uznał z góry za nieprzydatne), podnosząc, iż powód nie udowodnił, ażeby dokonywał wskazywanych przelewów bankowych na rzecz pozwanej. Tymczasem jak wynika z odpowiedzi na pozew, pozwana w istocie przyznała, że otrzymywała od powoda kwoty, jednakże podnosiła, iż były to świadczenia alimentacyjne na wspólne dzieci stron. Kwestia ta niewątpliwie wymagała wyjaśnienia. Zwrócić też zresztą należało uwagę na specyficzny charakter spraw tego rodzaju, w których zazwyczaj poza przesłuchaniem stron, jako bezpośrednio zainteresowanych i uczestniczących w wydarzeniach będących przedmiotem sporu, trudno o innego rodzaju dowody. W relacjach konkubenckich występuje wysoki poziom zaufania konkubentów do siebie, co sprawia iż zazwyczaj nie dokonują oni udokumentowania przesunięć majątkowych pomiędzy nimi. Kwestia ta tym bardziej wymagała przeprowadzenia rozprawy. Te rozważania prowadzą do wniosku, iż Sąd Apelacyjny w tym składzie w pełni podziela wyrażony już w tut. Wydziale (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2018 r., sygn. akt VI ACa 1694/17), zgodnie z którym Charakter sprawy, wielowątkowej, wymagającej wyjaśnienia twierdzeń stron oraz odniesienia się do złożonych wniosków dowodowych wymagał wyznaczenia rozprawy, celem jej właściwego rozpoznania. Zaniechanie tego obowiązku może mieć miejsce jedynie wtedy, gdy sprawa w świetle stanowisk stron i zebranych dokumentów (z których dowód został dopuszczony na posiedzeniu niejawnym) nie budzi

żadnych wątpliwości. Przesłanki rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym nie mogą być bowiem traktowane rozszerzająco.

Zwrócić też należało uwagę, iż za nieusprawiedliwioną należało uznać interpretację zawartego w pozwie wniosku o rozpoznanie sprawy pod nieobecność powoda lub jego pełnomocnika. Co do zasady, aby wniosek ten miał jakikolwiek procesowy sens, winien dotyczyć rozpoznania sprawy na rozprawie (rozpoznanie sprawy poza rozprawą, poza nielicznymi wyjątkami, zazwyczaj następuje bez udziału stron i pełnomocników). W przypadku jednak, gdyby w istocie nieostre sformułowanie zawodowego pełnomocnika wzbudzało jakąkolwiek wątpliwość, należało w tym zakresie zastosować stosowny tryb sanacyjny. Wezwanie do usunięcia braków formalnych pism procesowych w zakresie treści zawartych w takim piśmie żądań lub wniosków nie jest wykluczone tylko z tej przyczyny, iż pismo to zostało sporządzone przez zawodowego pełnomocnika.

Powyższe okoliczności wskazują, iż Sąd Okręgowy naruszył art. 148¹ Kodeksu postępowania cywilnego w sposób, który w istocie pozbawił powoda możliwości obrony. Dodatkowo w tym zakresie marginalnie zwrócić należy uwagę, iż nie sposób nakładać na stronę, jak zdaje się czynić to Sąd I instancji obowiązku oferowania wniosków ewentualnych – składanych, na wypadek gdyby pozwany wdał się w spór i zaoferował odmienne twierdzenia. Nie sposób na stronę nakładać obowiązku antycypowania zachowań swojego przeciwnika. Tym samym po złożeniu odpowiedzi na pozew, Sąd – dostrzegając potrzebę pobudzenia powoda do oferowania dalszego materiału procesowego – powinien zwrócić się doń ze stosownym zarządzeniem. Dopiero pasywna postawa powoda w takiej sytuacji mogłaby rodzić negatywne dla niego skutki procesowe.

Nieprawidłowe rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym przez Sąd Okręgowy w istocie prowadzić musi do wniosku, iż powód B. K. pozbawiony został możliwości obrony swoich praw, a tym samym, iż w sprawie wystąpiła nieważność postępowania, o której mowa w art. 379 pkt 2 Kodeksu postępowania cywilnego. W takiej sytuacji zgodnie z art. 386 § 2 tego Kodeksu zaskarżony wyrok winien zostać uchylony, a sprawa przekazana Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Brak było przy tym potrzeby zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, albowiem nieważność postępowania została wywołana wydaniem wyroku, który został uchylony. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy koniecznym będzie stosowne rozpoznanie wniosków dowodowych zaoferowanych przez strony.

W takiej sytuacji za bezprzedmiotowy należało uznać zarzut naruszenia prawa materialnego. Uwzględnienie zarzutów naruszenia przepisów postępowania, jak już wskazano, prowadzić musiało do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 108 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.